

cza w sferze inicjatywy ludowej). Omawiana praca nabiera szczególnego znaczenia u progu kolejnych dyskusji nad zmianami Konstytucji oraz konieczności określenia dalszego kierunku rozwoju demokracji. Ostatnie wybory w Polsce wskazują na zbyt słabą aktywność społeczeństwa. Jednocześnie, spory polityczne ostatnich 3 lat, objawiające się m.in. wojną na inicjatywy referendalne potwierdzają aktualności pracy<sup>17</sup>. Badania Marcina Rachwała uwidaczniają obawy elit przed zastosowaniem odważniejszych rozwiązań oraz stanowią przestrożę przed bierną postawą społeczeństwa. Lektura dowodzi, iż posiadanie instytucji klasycznej demokracji bezpośredniej pozostaje raczej martwym zapisem, pozorem rzeczywistego funkcjonowania systemu demokracji „mieszanej”. Powyższy stan pogłębia brak faktycznego zaangażowania społeczeństwa w proces stanowienia i decydowania o losach państwa, dostępu do informacji oraz możliwości rzeczywistego wpływu na podejmowane decyzje. Analiza polskiej demokracji bezpośredniej na poziomie ogólnopaństwowym całkowicie potwierdza tezę Giovanniego Sartoriego, iż: „[i]m większy obszar demokracji bezpośredniej (tj. poziom ogólnokrajowy – P. K.), tym mniejsza jej autentyczność”<sup>18</sup>. Jednocześnie należy pamiętać o trudnościach kształtowaniu się postaw aktywnych obywateli w warunkach tworzonej demokracji liberalnej na przestrzeni wielu lat. Ks. Józef Tischner przestrzegał przed tymi problemami już w początkach polskiej transformacji ustrojowej<sup>19</sup>.

PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI (Poznań)

Tomasz Sypniewski, *Rada Państwa w systemie organów władzy państwowej Polski Ludowej (1947-1989)*, Toruń 2010, ss. 419

Tomasz Sypniewski przedstawił organizację i funkcjonowanie Rady Państwa w Polsce Ludowej. Podjęcie tego tematu zasługuje na uznanie. Instytucja ta nie doczekała się bowiem po 1989 r. swojej monografii. Wcześniej, bo w 1968 r., powstała jedynie rozprawa J. Stembrowicza pt. *Rada Państwa w systemie organów PRL*.

Praca T. Sypniewskiego została oparta na aktach normatywnych i literaturze przedmiotu. Autor w szerokim stopniu wykorzystał także dostępne materiały archiwalne. Były to głównie protokoły posiedzeń Rady Państwa. Większa ich część znajduje się obecnie w Archiwum Pre-

<sup>17</sup> Deklaracje zastosowania referendum na poziomie ogólnopaństwowym dotyczyły trzech spraw: tarczy antyrakietowej, reformy służby zdrowia oraz wprowadzenia euro. Por. *SLD chce referendum w sprawie tarczy*, [dostęp 2008.09.06] <http://wiadomosci.wp.pl,titleSLD-chce-referendum-ws-tarczyantyrakietowej,wid,10333243,wiadomosc.html>; *Chlebowski: wniosek prezydenta – absurdalny* [dostęp 2008. 10. 17] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Chlebowski-wniosek-prezydenta-absurdalny,wid,10478404,wiadomosc.html>; *PiS chcemy referendum o wejściu Polski do strefy euro* [dostęp 2008.09.16] <http://wiadomosci.wp.pl/wid,1036107,wiadomosci.html>; *Euroklamstwa Donalda Tuska* [dostęp 2009.03.03.] [http://wiadomosci.wp.pl/kat,1355,title,Euroklamstwa-Donalda-Tuska,wid,10903632,wiadomosc\\_prasa.html](http://wiadomosci.wp.pl/kat,1355,title,Euroklamstwa-Donalda-Tuska,wid,10903632,wiadomosc_prasa.html); *Prezydent może przekonać J. Kaczyńskiego do rezygnacji z referendum ws. euro* [dostęp 2009.03.04.], <http://media.wp.pl/kat,1022939,wid,10906571,wiadomosc.html>. Obecnie deklarowane są możliwości wykorzystania referendum w sprawie rewizji konstytucji oraz budowy elektrowni atomowej.

<sup>18</sup> G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 147.

<sup>19</sup> J. Tischner, op. cit., s. 147, 178.

zydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Pozostałe archiwalia, w tym te, które dotyczą ułaskawień, nadawania odznaczeń czy stopni naukowych, są niedostępne.

Praca podzielona została na 7 rozdziałów. W pierwszym autor omówił ustroj Polski Ludowej w latach 1944-1989 w ramach 3 okresów. Pierwszy – to czas kształtowania się systemu komunistycznego w Polsce w latach 1944-1947. Drugi zamyka się w latach 1947-1952, trzeci okres obejmuje lata 1952-1989. Ta część jest najobszerniejsza i podzielona została na kilka mniejszych. Jednakże, wbrew tytułowi tego podrozdziału („Ustrój konstytucyjny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [1952-1989]”) autor, omawiając szereg instytucji, cofał się do czasów przed uchwaleniem konstytucji z 1952 r.

Rozdział drugi został poświęcony tzw. pierwszej Radzie Państwa w latach 1947-1952. Organ ten T. Sypniewski określił jako „poligon doświadczalny” przed utworzeniem Rady Państwa działającej na podstawie konstytucji z 1952 r.

W rozdziale trzecim autor przedstawił organizację Rady Państwa w latach 1952-1989 oraz scharakteryzował jej kompetencje. Punkt wyjścia dla tych rozważań stanowiło omówienie podobnych instytucji w innych krajach socjalistycznych. Polska Rada Państwa wzorowana była na Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Rady państwa lub organy o podobnym charakterze funkcjonowały także w Czechosłowacji, Albanii, Bułgarii, Rumunii, NRD i na Węgrzech.

Kolejne części pracy poświęcone są omówieniu szczegółowych kompetencji Rady Państwa i jej stosunku do innych organów państwa. W rozdziale czwartym T. Sypniewski dokonał analizy pozycji Rady Państwa wobec Sejmu. Rozdział piąty poświęcony został relacjom badanej instytucji z terenowymi organami przedstawicielskimi. Rada Państwa sprawowała nadzór nad radami narodowymi. Uprawnienia te wynikały z przyjętej w PRL zasadzie jednolitości systemu przedstawicielskiego. W kolejnym rozdziale autor omówił te kompetencje Rady, które przynależą zwykle głowie państwa. Autor zaliczył do nich m.in. nadawanie orderów i tytułów honorowych, stosowanie prawa łaski, wprowadzanie stanów wojny, wojennego i wyjątkowego, zawieranie i wypowiedzanie umów międzynarodowych. Te uprawnienia pozwalały określać Radę Państwa jako kolegialną głowę państwa. W ostatnim, siódmym, rozdziale autor określił stosunek rady Państwa wobec takich organów i instytucji jak Rada Ministrów, Sąd Najwyższy, prokurator generalny czy Najwyższa Izba Kontroli.

Ważnym uzupełnieniem pracy są zamieszczone na jej końcu fotografie. Znajduje w nich swoje odbicie przede wszystkim atmosfera oficjalnych uroczystości z udziałem członków Rady Państwa. W swojej pracy T. Sypniewski nie unikał tematów trudnych i kontrowersyjnych. Takim jest nadal wprowadzenie przez Radę Państwa stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Autor szczegółowo przedstawił proces podejmowania tej brzemienniej w skutki decyzji, umieszczając go w kontekście uwarunkowań politycznych i prawnych. W konkluzji uznał, że wprowadzenie stanu wojennego odbyło się z naruszeniem prawa. Jak wiadomo, podobne stanowisko zajął niedawno Trybunał Konstytucyjny.

Pewne wątpliwości budzi konstrukcja pracy i stosunek tytułów poszczególnych jednostek redakcyjnych do ich treści. Dotyczy to przede wszystkim rozdziałów pierwszego i czwartego. W pierwszym z nich autor użył nieadekwatnego do treści odpowiedniego podrozdziału tytułu – *Sejm Ustawodawczy (1947-1952)*, gdy w rzeczywistości chodzi w nim o sytuację polityczną i przemiany ustrojowe w latach 1947-1952. W rozdziale czwartym, wbrew jego tytułowi (*Rada Państwa a Sejm*), znajdują się rozważania obejmujące także inne sfery działalności badanego organu, czasami jedynie pośrednio związane z Sejmem. Dotyczy to charakteru prawnego uchwał Rady Państwa, czy dokonywania przez nią powszechnie obowiązującej wykładni prawa. Chociaż autor zachował obiektywizm w przedstawianiu badanej instytucji, to nie zawsze udawało mu się ustrzec przy przedstawianiu opisywanych zjawisk przed powielaniem poglądów apologetycznych wobec ówczesnego ustroju społeczno-politycznego. Wynika to z tego, że autor korzystał, co rozumiałe, w dużej mierze, z opracowań sprzed 1989 r.

Rozprawa T. Sypniewskiego zasługuje na pozytywną ocenę. Wynika to przede wszystkim z jej prekursorskiego charakteru. Biorąc pod uwagę obecną bazę źródłową, należy stwierdzić, że stanowi udaną próbę całościowego omówienia instytucji Rady Państwa.

MAREK KRZYMKOWSKI (Poznań)

Aleksandra Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2010, ss. 232

Nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukazała się niedawno monografia Aleksandry Kmak-Pamirskiej, która stanowi rezultat badań autorki nad aspektami życia społecznego, w tym religijnością, w Niemczech okresu hitlerowskiej dyktatury. Problematyka obecności religii w przestrzeni publicznej III Rzeszy jest nie tylko niezwykle interesująca, ale również, na gruncie polskim, mało znana<sup>1</sup>. Dość wspomnieć, że najbardziej aktualne opracowanie tego zagadnienia w języku polskim wyszło spod pióra Leona Halbana, klasyka nauk historyczno-prawnych, dokładnie 75 lat temu!<sup>2</sup> Jak autorka zaznacza sama we *Wstępie*: „Wydawałoby się, że spojrzenie na kwestię religii w dyktaturze Trzecia Rzeszy jest zagadnieniem mało istotnym. Wynika to m.in. ze stwierdzenia, że państwo totalitarne, jakim była Trzecia Rzesza, od początku do końca nie widziało miejsca w swoich strukturach dla tradycyjnej religijności... Religia w państwie nazistowskim, podobnie jak większość dziedzin życia poddawana była systematycznej indoktrynacji, manipulacji i wpływom polityki nazistowskiego państwa”<sup>3</sup>.

Tymczasem, co zresztą A. Kmak-Pamirska podkreśla, mimo niesprzyjających warunków funkcjonowania, relacje pomiędzy państwem nazistowskim a Kościołami czy grupami wyznaniowymi były dynamiczne i warte analizy, również w aspekcie prawnym i politycznym. Wystarczy choćby wskazać, iż w samym tylko Kościele katolickim, największym niemieckim związku wyznaniowym, postawy hierarchów wobec reżimu hitlerowskiego tworzyły pełen wachlarz, będący odbiciem postaw całego społeczeństwa niemieckiego: od akceptacji, wręcz afirmacji nazizmu, po jego krytykę, a nawet opór. W tym kontekście jakkolwiek stosunek duchowieństwa rzymskokatolickiego do nazizmu, a szerzej, relacje między państwem nazistowskim a Kościołem rzymskokatolickim, stanowiły wielokrotnie przedmiot rozważań w literaturze historycznej, to sytuacja prawna i faktyczna pozostałych wyznań, w tym protestanckich, jest mało znana. A przecież nie wolno pominąć, wyjątkowej na tym tle, sytuacji prawnej judaizmu i jego wyznawców, którzy niejako przez sam fakt swego pochodzenia zostali skazani

<sup>1</sup> Tymczasem w literaturze zachodniej, zwłaszcza niemieckiej, istnieje szereg publikacji poświęconych tej problematyce. Jednakże w znacznej mierze koncentruje się ona na dwóch zagadnieniach: relacjach „historycznych” kościołów niemieckich z władzami hitlerowskimi oraz problematyce żydowskiej. Również zainteresowaniem badaczy cieszą się wątki neopogańskie czy arturiańskie w doktrynie nazistowskiej, jednakże prace te wielokrotnie powstają na pograniczu nauki i literatury popularnej, co nadaje im waloru pewnej sensacyjności. Stosunkowo mało miejsca poświęca się natomiast badaniu sytuacji prawnej i faktycznej innych wyznań, takich jak Świadkowie Jehowy, baptyści czy menonici, którzy stanowili w Niemczech małe, choć zwarte społeczności.

<sup>2</sup> L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Lwów 1936; tegoż, *Religia starogermańska i jej aktualne znaczenie w Niemczech*, Lublin 1949.

<sup>3</sup> A. Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2010, s. 7.